

Sygn. akt III AUa 942/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Kazimierz Josiak
Sędziowie:	SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.) SSA Ireneusz Lejczak
Protokolant:	Robert Purchalak

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Sp. z o.o.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

przy udziale zainteresowanych A. S. (1), A. S. (2),

R. B., (...) spółka jawna

o podstawę składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji (...) Sp. z o.o.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
we Wrocławiu

z dnia 11 marca 2014 r. sygn. akt IX U 1455/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Decyzjami z 26 lutego 2013 r. ZUS oddział we W. określił płatnikowi (...) spółce z o.o. we W. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne za A. S. (1), R. B. A. S. (2) jako pracowników tej spółki w okresach szczegółowo wskazanych w poszczególnych decyzjach.

Wyrokiem z 11 marca 2014 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu przy udziale zainteresowanych pracowników i (...) spółka jawna oddalił odwołania spółki z o.o. (...) od decyzji i zasądził na rzecz organu rentowego 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawca jest spółką handlową powstałą, na mocy uchwały wspólników z 9 sierpnia 2001 r., z przekształcenia spółki cywilnej (...). Jest też zakładem pracy chronionej. W kapitale zakładowym spółki (150 000 zł) M. B. posiada 135 udziałów, a G. B. – 15.

Pismem z 28 stycznia 2013 r. pozwany organ rentowy uznał wnioskodawcę za płatnika o szczególnym znaczeniu dla regionu i wyznaczył stałego pracownika do kontaktów i współpracy w realizacji zadań z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Wnioskodawca zawarł w dniu 13 grudnia 2006 r. umowę o współpracy handlowej z zainteresowaną spółką jawną (...) Spółka Jawna, a następnie z (...) Spółka Jawna. W ramach tej umowy spółka z o.o. zlecała a partner – spółka jawna zobowiązał się do wykonania w imieniu i na rzecz sp. z o.o. czynności związanych z ochroną osób i mienia na rzecz sp. z o.o. i jej kontrahentów. Za świadczone przez spółkę jawną usługi wnioskodawca wypłacał wynagrodzenie w wysokości iloczynu stawki za jedną godzinę ochrony realizowaną przez jednego pracownika ochrony i ilość godzin. Powyższy zapis został zmieniony na wynagrodzenie, które zostało określone jako suma wynagrodzeń wypłaconych pracownikom partnera – sp. j., zatrudnionych lub pełniących obowiązki pracownika ochrony na podstawie umowy cywilnoprawnej przy realizacji konkretnej umowy zawartej pomiędzy sp. z o.o. a jej kontrahentem powiększone o 4%, a następnie 6% narzutu kosztów zarządu i administracji. Następcą prawnym ww. spółek jawnych jest zainteresowana spółka (...) (...) Sp. j., którą tworzą wspólnicy M. B. i G. B..

Zainteresowany A. S. (1) był zatrudniony przez wnioskodawcę na podstawie umowy o pracę zawartej na okres od 10 marca 2010 r. do 27 stycznia 2012 r. oraz od 1 stycznia 2012 r. do 20 września 2012 r. na stanowisku pracownika ochrony. Strony ustaliły kwotę miesięcznego wynagrodzenia zainteresowanego na 1.317,00 zł brutto plus dodatek za pracę w godzinach nocnych.

Zainteresowany, będąc zatrudnionym u wnioskodawcy na podstawie umowy o pracę, zawarł ze spółką (...) (...) Sp. j. umowę zlecenia w dniu 20 kwietnia 2010 r. W ramach zawartej umowy zlecenia zainteresowany wykonywał te same czynności, co w oparciu o umowę o pracę, w tym samym miejscu świadcząc pracę na stanowisku pracownika ochrony na terenie Wytwórni (...) we W., Osiedla (...) przy pl. (...) oraz Szpitala (...). Zainteresowany nie podpisywał listy obecności tylko książkę dyżurów, w której odnotowywał swoje godziny pracy. Książka dyżurów pod koniec miesiąca była oddawana do wnioskodawcy. Umowa zlecenia służyła rozliczeniu ponadnormatywnego czasu pracy zainteresowanego. W oparciu o tę umowę strony ustaliły wysokość jednej roboczogodziny na kwotę 1,00 zł brutto. Zainteresowany otrzymywał wynagrodzenie dwa razy w miesiącu, raz płatne z tytułu umowy o pracę, które otrzymywał do 10 dnia każdego miesiąca oraz drugie z tytułu umowy zlecenia, które otrzymywał do 15 dnia każdego miesiąca. Wynagrodzenie w oparciu o umowy zlecenia było wypłacane na podstawie grafiku miesięcznych służb, sporządzonego i podpisanego przez zleceniobiorcę i potwierdzonego przez zleceniodawcę lub osobę upoważnioną przez niego.

Zainteresowany R. B. był zatrudniony przez wnioskodawcę na podstawie umowy o pracę w okresie od 1 kwietnia 2004 r. do 11 września 2011 r. na stanowisku pracownika ochrony. Strony ustaliły kwotę miesięcznego wynagrodzenia zainteresowanego na 936,00 zł brutto plus dodatek za pracę w godzinach nocnych.

Zainteresowany, będąc zatrudnionym u wnioskodawcy na podstawie umowy o pracę, zawarł ze spółką (...) (...) Sp. j., a następnie (...) trzy umowy zlecenia, m.in. w dniu 1 listopada 2010 r. oraz w dniu 1 marca 2012 r. W ramach zawartych umów zainteresowany wykonywał te same czynności, co w oparciu o umowę o pracę, w tym samym miejscu świadcząc pracę jako pracownik ochrony. Za pracę świadczoną w oparciu o umowę zlecenia zainteresowany otrzymywał wynagrodzenie wg stawki godzinowej 1,00 zł brutto za jedną roboczogodzinę. Zainteresowany otrzymywał

wynagrodzenie dwa razy w miesiącu raz płatne z tytułu umowy o pracę, które otrzymywał do 10 dnia każdego miesiąca oraz drugie z tytułu umowy zlecenia, które otrzymywał do 15 dnia każdego miesiąca. Wynagrodzenie w oparciu o umowy zlecenia było wypłacane na podstawie grafiku miesięcznych służb sporządzonego i podpisanego przez zleceniobiorcę i potwierdzonego przez zleceniodawcę lub osobę upoważnioną przez niego.

Zainteresowany A. S. (2) był zatrudniony u wnioskodawcy w oparciu o umowę o pracę w okresie od 4 stycznia 2008 r. do 31 maja 2009 r. na stanowisku pracownika ochrony. Strony ustaliły kwotę miesięcznego wynagrodzenia zainteresowanego na 1.126,00 zł brutto, w tym dodatek za pracę w godzinach nocnych.

W dniu 4 stycznia 2008 r. zainteresowany, będąc zatrudnionym u wnioskodawcy na podstawie umowy o pracę, zawarł ze spółką (...) Sp.j., której następcą prawnym jest (...) Sp. j. umowę zlecenia. W ramach zawartej umowy zlecenia zainteresowany wykonywał te same czynności, co w oparciu o umowę o pracę, w tym samym miejscu świadcząc pracę jako pracownik ochrony w Urzędzie Skarbowym W.. Za pracę świadczoną w oparciu o umowę zlecenia zainteresowany otrzymywał wynagrodzenie wg stawki godzinowej 8,38 zł brutto. W ramach zawartej umowy zlecenia zleceniodawca ustalił ze współrealizującym miesięczny godzinowy harmonogram realizacji zlecenia (grafik realizacji służby). W książce służby zainteresowany wpisywał godzinę przyścia i wyjścia z pracy. Pod koniec miesiąca książka służby była oddawana do biura wnioskodawcy. Praca zainteresowanego była kontrolowana przez pracownika wnioskodawcy.

Zainteresowany otrzymywał wynagrodzenie dwa razy w miesiącu raz z tytułu umowy o pracę oraz drugi raz z tytułu umowy zlecenia, które było płatne do 15 dnia każdego miesiąca.

Wnioskodawca dokonał składowania przychodów zainteresowanych bez uwzględnienia przychodów ze zleceń. Kwota sporu liczona jako różnica pomiędzy składkami należnymi po doliczeniu przychodów ze zleceń, a odprowadzonymi przez wnioskodawcę na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne nie była w procesie kwestionowana.

W okresie od 24 września 2012 r. do 25 października 2012 r. pozwany organ rentowy dokonał kontroli wnioskodawcy jako płatnika składek, obejmując jej zakresem prawidłowość i rzetelność obliczania składek na ubezpieczenia społeczne, innych składek, do pobierania których jest zobowiązany oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego.

Z ustaleń kontrolnych wynika, że wyżej wskazani zainteresowani, wykonując umowę zlecenia w postaci prac ochroniarskich wykonywali w istocie pracę na rzecz własnego pracodawcy. Pracownicy wnioskodawcy, w tym zainteresowani, w spornym okresie wykonywali na jego rzecz zleczone im przez inną firmę prace ochroniarskie.

W tym stanie sąd pierwszej instancji uznał, że odwołania wnioskodawcy nie zasługiwały na uwzględnienie. Podstawę orzeczenia stanowił przepis art. 8 ust. 2a Ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd ustalił, że zainteresowani na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) sp.j. świadczyli faktycznie usługi na rzecz wnioskodawcy, tj. (...) sp. z o.o. Zdaniem tego Sądu zawarcie dodatkowych umów zlecenia miało na celu obejście przepisów prawa, które nie pozwalały wnioskodawcy na zatrudnienie swoich pracowników poza obowiązującym limitem czasu pracy, a świadczą o tym umowa o współpracy zawarta pomiędzy ww. podmiotami, umowy zlecenia z zainteresowanymi, a także fakt powiązania kapitałowego i osobowego obu spółek. Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd uznał, że czynności wykonywane w ramach umów zlecenia były tożsame z czynnościami, jakie zainteresowani wykonywali w ramach istniejącego z wnioskodawcą stosunku pracy. De facto wykonywali oni te same czynności, co na rzecz własnego pracodawcy, co skutkuje zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i przyjęciem, że zainteresowani podlegali w okresach umów zlecenia ubezpieczeniom społecznym, jako pracownicy, a płatnikiem składek z tego tytułu powstałych jest wnioskodawca.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu wniósł wnioskodawca, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 8 ust. 2a Ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 Kodeksu pracy poprzez przyjęcie, że wykonywanie pracy na podstawie umowy o pracę na rzecz (...) Sp. z o.o. oraz umowy zlecenia na rzecz (...) sp. j. przez tę samą osobę stanowi wykonywanie czynności na rzecz swojego pracodawcy, pomimo że obie spółki są całkowicie odrębnymi podmiotami gospodarczymi oraz błędną wykładnię art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że w ramach umów zlecenia zawieranych z (...) oraz później(...) zainteresowani wykonywali pracę na rzecz swojego pracodawcy, tj. (...) sp. z o.o., a wybrana forma zatrudnienia była obejściem przepisów prawa o godzinach nadliczbowych. Apelujący zarzucił także niewłaściwe zastosowanie § 6 pkt 4 w zw. z § 12 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez zastosowanie przy obliczaniu kosztów procesu opłaty minimalnej zależnej od wartości przedmiotu sporu zamiast opłaty stałej, ustalonej dla spraw z zakresu pracy i ubezpieczeń społecznych.

Na tej podstawie apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego. Dodatkowo, w razie oddalenia apelacji, apelujący wniósł o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty w trybie art. 320 k.p.c.

W uzasadnieniu zarzutów spółka z o.o. (...) we W. wskazała, że jej zdaniem wykonywanie czynności przez zleceniobiorców na podstawie umów zlecenia na rzecz odrębnego gospodarczo podmiotu nie miało cech umowy o pracę. Zleceniobiorcy nie mieli zobowiązań wobec (...) sp. z o.o., nie ponosili wobec niego odpowiedzialności i nie mógł on z tego tytułu egzekwować wobec nich żadnych obowiązków. Także zakres obowiązków wykonywanych przez zainteresowanych dla obu spółek był całkowicie odmienny. Umowa zlecenia wykonywana była niezależnie od umowy o pracę zawartej z innym podmiotem i nie posiadała cech stosunku pracy. Odwołujący się nie miał żadnych możliwości zabrania swoim pracownikom podejmowania dodatkowego zatrudnienia w odrębnych i niezależnych od siebie spółkach. Nigdy też nie czerpał zysków z takiej pracy, bo ze spółką jawną rozliczał się z ilości godzin, a nie z poszczególnych pracowników. W tej sytuacji, jak podkreśliła sp. z o.o. (...), sąd I instancji błędnie ustalił, że to ona korzystała z rezultatów pracy zainteresowanych, zgodnie bowiem z zawartą umową o współpracy (...) sp. z o.o. zlecała do wykonania spółce jawnej (...) pulę godzin na obiektach, na których nie była w stanie zapewnić własnych pracowników.

Odnosząc się do zasądzenia kosztów postępowania, skarżący zarzucił, że zwrot kosztów sprawie winien nastąpić w oparciu o § 12 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2001 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie..., a nie na podstawie ogólnej zasady obliczania stawki minimalnej przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Trafne są ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji oraz prezentowana ocena prawna stanu faktycznego. Rozpoznając niniejszą sprawę, Sąd Okręgowy we Wrocławiu nie naruszył przepisów prawa materialnego, jak tego stara się dowieść apelujący. Sąd ten właściwie zastosował przepisy ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Spór w sprawie dotyczył określenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych, którzy – zdaniem strony pozwanej – mieli świadczyć pracę na rzecz (...) sp. z o.o. we W. w oparciu o umowę o pracę oraz umowy zlecenia zawarte ze spółką jawną (...) (wcześniej (...) spółka jawna oraz (...) spółka jawna).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych jest szersze niż w prawie pracy i wykracza poza sferę stosunku pracy. Zgodnie bowiem z art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń

społecznych za pracownika uważa się, oprócz osób pracujących na podstawie umowy o pracę, także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Rozszerzenie pojęcia pracownika dotyczy więc sytuacji, gdy pracę na podstawie jednej z wyżej opisanych umów wykonuje osoba, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika, w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. Osoba taka, stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu tak jak pracownik. Z obowiązku tego natomiast wynikają określone przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zobowiązania obciążające płatnika składek, takie jak obowiązek zgłoszenia do ubezpieczenia (art. 36 ust. 1 i 2) oraz rozliczenia należnej składki (art. 17 ust. 1 i 2).

Przepisy art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) stanowią natomiast, że do ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników (zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy - pracowników w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, czyli również w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej) stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. A zatem, w sytuacji ustalenia, że daną osobę należy kwalifikować jako pracownika na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne zastosowanie znajdują przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10. Stosownie do treści art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Nadto, stosownie do treści art. 85 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych za osobę pozostającą w stosunku pracy składkę jako płatnik, oblicza, pobiera z dochodu ubezpieczonego i odprowadza pracodawca.

Stosownie do przepisu art. 4 pkt 2a ustawy systemowej płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca – w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. W świetle powyższego przepisu składki na ubezpieczenie społeczne za pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej) odprowadza pracodawca, a za zleceniobiorcę/osobę świadczącą usługi (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej) zleceniodawca.

Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy systemowej), a także, w rozumieniu ustawy systemowej, za pracownika uważa się osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy (art. 8 ust. 2a ustawy systemowej).

Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, że umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tej samej osoby obok umowy o pracę. Przepis ten został wprowadzony z dniem 30 grudnia 1999 r. (ustawą z 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 1999 r., nr 110, poz. 1256), po to, aby wyeliminować

sytuacje, gdy w ramach umowy cywilnoprawnej ubezpieczony wykonywałby te same obowiązki, które świadczył w ramach umowy o pracę, wskutek czego pracodawca nie musiałby zatrudniać pracownika w większym wymiarze czasu pracy lub w godzinach nadliczbowych i odprowadzać składki na ubezpieczenie społeczne od wyższego wynagrodzenia.

Płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia/świadczenia usług jest zatem pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy zawartej z osobą trzecią (por. uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 6/09, LEX nr 514221 i wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu powołanej uchwały Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., że przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy jest to, że w ramach takiej umowy wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zwrot „działać na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyją rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj.:

- 1) umowy o pracę,
- 2) umowy zlecenia między pracownikiem a osobą trzecią i
- 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą.

Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą. Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do ZUS składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy podzielić ocenę Sądu Okręgowego. Istotne jest, że pomiędzy dwiema spółkami: (...) sp. z o.o. we W. oraz spółką jawną (...) sp. jawna, następnie (...) sp. jawna, a obecnie (...) spółka jawna, w dniu 13 grudnia 2006 r. została zawarta umowa o współpracy handlowej, której przedmiotem była współpraca stron w zakresie świadczenia przez spółkę jawną usług na rzecz spółki z o.o. w postaci czynności związanych z ochroną osób i mienia. Obie spółki mają siedzibę oraz prowadzą działalność we W., zakres tej działalności jest zbieżny, a wspólnikami obu spółek są te same osoby, co wynika z odpisów z KRS. Podkreślić należy, że zainteresowani w ramach zawartej umowy o pracę, jak i umów zlecenia wykonywali te same czynności, polegające na ochronie mienia.

Zebrany w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji materiał dowodowy, w szczególności zeznania zainteresowanych A. S. (2) i A. S. (1) oraz umów o pracę zainteresowanych ze spółką z o.o., jak i umów zlecenia zawartych ze spółką jawną pozwalają na ustalenie, że zlecenia wykonywane były przez zainteresowanych na rzecz swojego pracodawcy. Istotne jest, że spółka nie wykazała, by zainteresowani wykonywali inne czynności w ramach umów zlecenia, niż w ramach stosunku pracy. Umowa o pracę, jak i umowy zlecenia były wykonywane na rzecz (...) sp. z o.o. Praca świadczona na ich podstawie niczym się nie różniła, a stawki wynagrodzenia były takie same. Praca z tytułu umowy zlecenia była wykonywana ponad liczbę godzin określonych w umowie o pracę. Miejsce wykonywania

pracy było takie samo, tzn. zainteresowani ochraniaли w ramach umów zlecenia te same obiekty, jak w przypadku umowy o pracę.

Reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje zastosowanie również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania ubezpieczonych od decyzji organów rentowych. Podnieść należy, że ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu jest regułą w znaczeniu materialnym wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym „kto powinien przedstawiać dowody” (orzeczenie Sądu Najwyższego z 17 lutego 2006 r., V CSK 129/05, Lex nr 200947; oraz wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2010 r., II PK 260/09, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 226). W świetle art. 17 i 41 ustawy systemowej nie może być wątpliwości, że ustawowy obowiązek prawidłowego obliczenia i zapłaty składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe spoczywa na płatniku składek. Dlatego w razie zakwestionowania przez ZUS wysokości składek opłaconych przez płatnika ze wskazaniem przyczyn, dla jakich wysokość ta nie jest akceptowana, w procesie, zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. i 232 k.p.c., na płatniku spoczywa ciężar dowodu, że składki zapłacone zostały w wysokości zgodnej z prawem. W konsekwencji to wnioskodawca był obowiązany wykazać, że nie zachodzi sytuacja opisana w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, tj. że zainteresowani nie wykonywali na rzecz płatnika w ramach umów cywilnoprawnych tych samych czynności, które wykonywali na jego rzecz w ramach umowy o pracę.

Stan faktyczny sprawy jednak całkowicie przeczy takiemu ustaleniu, a wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swej tezy, według której w sprawie nie zachodziły okoliczności ujęte w przepisie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Sąd drugiej instancji przypomina płatnikowi, że jeżeli chodzi o ciężary publicznoprawne podatkowe, celne lub te związane z opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne nie ma odstępstw (prócz tych wskazanych w ustawie) od obowiązków i zasad opłacania tych danin publicznych. Sam płatnik nie może decydować o tym, od jakich przychodów swych pracowników odprowadzi składki, a których przychodów nie uwzględni w podstawie wymiaru składek. Tym bardziej w sytuacji, gdy praca pracownika wykonywana w ramach umowy o pracę i ta świadczona w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z innym podmiotem, dla płatnika ma taką samą wartość ekonomiczną.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących przedmiotu sporu i błędnej podstawy zasądzenia wynagrodzenia radcy prawnego organu rentowego (pełnomocniczka wnioskodawcy mylnie przywołuje rozporządzenie taryfowe dotyczące adwokatów), przypomnieć należy, że przedmiot sporu i zakres jego rozpoznania przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych wyznacza treść zaskarżonej decyzji. W rozpoznawanej sprawie spółka (...) wniosła odwołania od decyzji ZUS-u o stwierdzeniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanych u tego płatnika, zatem zakres przedmiotowy zaskarżonych decyzji wyznaczył przedmiot sporu. Podstawą prawną obciążenia spółki (...), jako strony przegrywającej sprawę, kosztami zastępstwa procesowego, powinien zatem być § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

Sprawa o wymiar składek na ubezpieczenie społeczne lub zdrowotne jest wprawdzie rodzajowo sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych, jednak nie należy do kategorii spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Podobne stanowisko w tej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09 oraz w uchwale z 9 marca 1993 r., II UZP 5/93, w której uznał, że sprawy o wymiar składek na ubezpieczenie społeczne nie są sprawami o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego, bowiem składki na ubezpieczenie społeczne nie są świadczeniami pieniężnymi z ubezpieczenia społecznego, lecz świadczeniami na to ubezpieczenie. Uchwała Sądu Najwyższego z 9 marca 1993 r., wydana w oparciu o przepisy poprzednio obowiązującego rozporządzenia, zachowała aktualność.

W sprawach, w których przedmiotem rozstrzygnięcia jest decyzja określająca podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, wartość przedmiotu sporu powinna być wyliczona od należnych składek, wynikających z określonej w zaskarżonej decyzji podstawy ich wymiaru. W istocie bowiem skutek uprawomocnienia się decyzji

określającej podstawę wymiaru składek, po stronie płatnika powstanie obowiązek zapłaty składki w określonej wysokości. Wysokość tych spornych składek winna być podana przez organ rentowy w każdej sprawie z odwołania skarżącej spółki. W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wskazał wysokość składek należnych od każdego z zainteresowanych, a suma tych składek wynosiła 7.877 zł, co wyznacza wartość przedmiotu sporu w sprawie. Prawdłowo zatem sąd pierwszej instancji zastosował § 6 pkt 4 rozporządzenia taryfowego radców prawnych.

Na koniec, odnosząc się do wniosku Spółki o rozłożenie na raty należności z tytułu składek w oparciu o art. 320 k.p.c. należy wskazać, że przepis ten nie znajduje w sprawie zastosowania. Granice rozpoznania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznacza treść decyzji ZUS, a powyższe żądanie nie było przedmiotem postępowania przed organem rentowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o oddaleniu apelacji wnioskodawcy jako bezzasadnej.

R.S.